



Biblioteka księży Filipinów posiada liczący ok. 180 pozycji zbiór muzykaliów. Wśród nich znajdują się cenne rękopisy, najstarsze pochodzące z 1754 roku, a także druki muzyczne



ORGANIZATORZY:
Kongregacja Oratorium
Św. Filipa Neri w Gostyniu,
Stowarzyszenie Miłośników
Muzyki Świętogórskiej
im. Józefa Zeidlera

KURATORZY WYSTAWY:
Wojciech Czemplik,
Leszek Jankowski

MIEJSCE:
Sala Wystaw Czasowych
Muzeum w Gostyniu,
ul. Koscielna 5

GODZINY OTWARCIA:
wtorek, piątek 10.00 - 18.00
środa, czwartek 8.00 - 15.00
sobota 9.00 - 14.00

Wystawa czynna od 26
marca do 30 kwietnia

STOWARZYSZENIE
MIŁOŚNIKÓW MUZYKI ŚWIĘTOGÓRSKIEJ
im. Józefa Zeidlera

MUZYCZNE SKARBY ŚWIĘTEJ GÓRY

Niezwykle cenne zbiory nut, ze świętogórskiej biblioteki, udostępnili gostyńskiemu muzeum księża filipini. „Muzyczne Skarby Świętej Góry” można podziwiać na wystawie czynnej do końca kwietnia.

Otwórzmy skarbiec muzyczny

Zgromadzone w klasztorze zbiory rzadko udostępniane są poza jego mury. Za tę możliwość dziękował podczas uroczystego otwarcia wystawy Robert Czub, dyrektor muzeum. O początkach odkryć świętogórskich, działalności Kapeli Świętogórskiej, współpracy z muzykiem Wojciechem Czemplikiem oraz historii Festiwalu Muzyki Oratoryjnej Musica Sacromontana mówił ksiądz Jakub Przybylski, prefekt muzyki. - *Całość odkryć muzycznych dokonała się głównie dzięki Wojciechowi. Należy on do bardzo nielicznego grona osób, które mają nieograniczony dostęp do archiwum muzycznego. W tej chwili festiwal ma już spory dorobek. Tak naprawdę pokazaliśmy wycinek tego wielkiego dziedzictwa muzycznego, nie wspominając o innym potencjale kulturowym związanym ze Świętą Górą. To zrządzenie Bożej opatrności - z jednej strony osoba święcka i z drugiej - rozkochany w muzyce ojciec Zbigniew Starczewski, który otworzył skarbiec muzyczny, dodawał pomysłów i w ten sposób dzisiaj możemy się spotkać i podziwiać wystawę* - mówił. Ksiądz Zbigniew Starczewski, prokurator generalny federacji kongregacji Oratorium

Św. Filipa Neri w Polsce podkreślał, że filipini są ogromnie zadowoleni, że mogli sięgnąć do starych archiwaliów. - *Klasztor z tego przede wszystkim słynął, że działalność kulturotwórczą miał wpisana w konstytucję naszego zgromadzenia* - podkreślił. Na ręce dyrektora muzeum przekazał wydany w Gostyniu przez firmę „Netbox”, dla celów rzymskich kongregacji, album o ponad 400. letniej historii filipinów.

Czekając na płytę

Od pierwszego Festiwalu Muzyki Oratoryjnej Musica Sacromontana ze Stowarzyszeniem Miłośników Muzyki Świętogórskiej współpracuje Piotr Giermaziak i firma „Netbox” z Gostynia. Plakaty i zdjęcia festiwalowe zostały zrobione przez pracowników firmy „Netbox”, a projekty graficzne wykonała Irma Eitner i Maciej Gerowski. Firma realizuje także inne materiały poligraficzne: zaproszenia, programy, a przede wszystkim płyty. Pierwsze z nagrań w 2008 roku zdobyło statuetkę „Fryderyka”, którą również można podziwiać na wystawie. Następne płyty byłyby nominowane do tej nagrody. Stowarzyszenie jest w trakcie realizacji płyty z ostatniego festiwalu. - *Jest ona zamknięta od strony muzycznej. W tej chwili opracowywany jest projekt graficzny* - informował Leszek Jankowski, kustosz wystawy. Premiera i promocja odbędzie się 1 maja na VI Festynie Ekologicznym na Świętej Górze. Na godzinę 20.00 zaplanowano w bazylice koncert zespołu „U studni” z gościem Tadeuszem Woźniakiem. -

Krótko przed koncertem będziemy cieszyć się naszą nową płytą - zapowiedział Leszek Jankowski.

Instrumenty i nuty

Wystawa pomyślana jest w ten sposób, by w jednej przestrzeni ukazać narzędzia pracy muzyków, czyli historyczne instrumenty, a w drugiej jej efekty, a więc zabytkowe manuskrypty umieszczone w gablotach. Każda z gablot przypisana jest do jednego festiwalu, a przypomnijmy, że odbyło się ich już siedem. Instrumenty Kapeli Świętogórskiej są autentyczne i należały do muzyków. - *Na początku w XVIII wieku liczyła ona kilka osób: śpiewacy, jeden instrument dęty i organy, ale już pod koniec XIX wieku tworzyli ją 18 osób: skrzypce, altówki, wiolonczele, basy, oboje, klarnety, rogi i kotły* - wyjaśniał Wojciech Czemplik. Zwiędzający mogą podziwiać w muzeum kontrabas z XIX wieku, skrzypce z futerałem oraz najstarszy i najcenniejszy eksponat - kociolet z końca XVIII wieku, wykonany z koziej skóry naciąganej na miedzianą misę. Pozostałe instrumenty towarzyszą jedynie oryginałom. - *W gablotach są rzeczy bezcenne. Nie zdarzało się, żeby nuty i instrumenty opuszczały klasztor, bo raczej zwyczaj był taki, że muzycy Kapeli Świętogórskiej na koncerty poza Bazyliką zabierali swoje prywatne - tłumaczył Wojciech Czemplik. Wystawa pokazuje dzieło tworzenia płyt festiwalu - od momentu zrodzenia się idei, czyli powstania koncepcji programu, poprzez fazę opracowania*

rękopisów, potem festiwal i nagrania. Podziwiać można oryginalne rękopisy z zapisem nutowym. Najstarszy z zachowanych utworów z roku 1754, to dzieło Johanna Baptysty Lohra, którego utwory znalazły się na VII płycie festiwalowej. Jest również najstarszy rękopis utworu (litanii) Józefa Zeidlera z 1795 roku. Są również fragmenty opery Mozarta wykonane przez kopistę Maksymiliana Koperskiego. Na uwagę zasługuje płyta winylowa wydana przez Polskie Nagrania w 1966 roku. „Nieszpory” Józefa Zeidlera znalazły się na niej dzięki księdzu Władysławowi Ziętarskiemu, który wyszukał je w Gnieźnie i doprowadził do nagrania płyty w Filharmonii w Bydgoszczy. - *Rozpoczynając dzieło festiwalowe dysponowaliśmy jedynymi nagraniami z muzyką Józefa Zeidlera jakie były dostępne na rynku muzycznym. Wiele lat później w 2009 roku zakupiliśmy licencję do nich, zrobiliśmy cyfrowy remastering i dzięki temu muzyka ta żyje, mimo że była tak dawno nagrana, na IV płycie Musica Sacromontana* - przyznał Wojciech Czemplik. Nie ma jeszcze płyty z ostatniego festiwalu, który rozpoczął się od polskiego prapowstania „Fausta” według dramatu Johanna Wolfganga von Goethego z muzyką Antoniego Radziwiłła, ale na wystawie zwiędzający mogą obejrzeć pióro, którym Faust podpisywał cyrograf na Świętej Górze. Ostatnia z gablot poświęcona jest Alfonsowi Szczerbińskiemu - kompozytorowi i pianście urodzonemu w Gostyniu.

IZABELA SKORZYBÓT

